

KOMUNIKAT z BADAŃ

NR 36/2016

ISSN 2353-5822

Polacy o oszczędzaniu energii i energetyce obywatelskiej

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 14 stycznia 2016 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Dwudziestego lutego 2015 roku uchwalona została ustawa o odnawialnych źródłach energii. Zawierała ona tzw. poprawkę prosumencką, która – dzięki systemowi wsparcia w postaci taryf gwarantowanych – umożliwiałaby obywatelom i małym firmom bezpieczne inwestowanie w mikroinstalacje odnawialnych źródeł energii o mocy do 10 kW. Ustawa miała zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2016 roku, jednak 31 grudnia 2015 podpisana została jej nowelizacja, opóźniająca wejście w życie przepisów o pół roku, czyli do 1 lipca 2016.

Według Instytutu Energetyki Odnawialnej dotychczas już ponad 200 tys. Polaków zainwestowało w mikroinstalacje OZE do wytwarzania ciepła i energii elektrycznej.

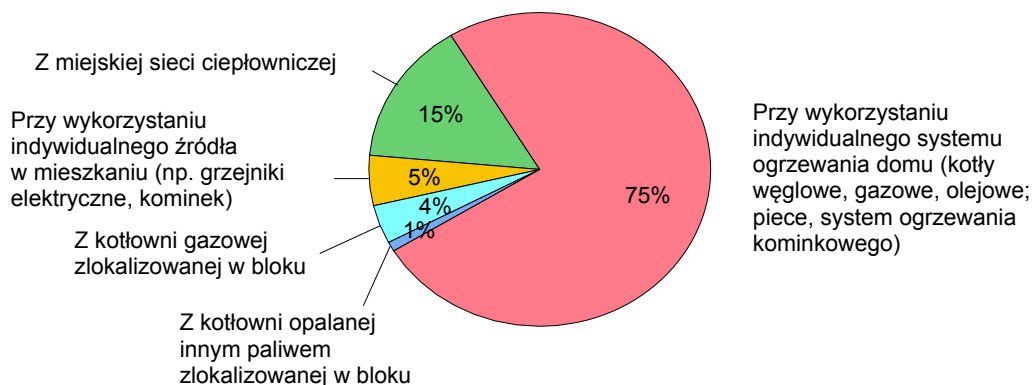
W styczniowym badaniu¹ zapytaliśmy respondentów o ich plany i zamiary dotyczące samodzielnego wytwarzania energii. W obszarze naszego zainteresowania znalazły się też działania ukierunkowane na oszczędzanie energii.

OSZCZĘDZANIE ENERGII

Jak wynika z danych GUS, w Polsce spośród 6 mln budynków aż 5,5 mln to domy jednorodzinne. Nie jest zatem zaskakujące, że przeważająca większość badanych (75%) deklaruje ogrzewanie mieszkania poprzez system indywidualny: kotły węglowe, gazowe, olejowe, piece czy system ogrzewania kominkowego. Na drugim miejscu, z 15% wskazań, plasuje się ogrzewanie z miejskiej sieci ciepłowniczej.

¹ Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 21–28 stycznia 2016 roku na liczącej 992 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski. Badanie zrealizowano we współpracy z Collegium Civitas.

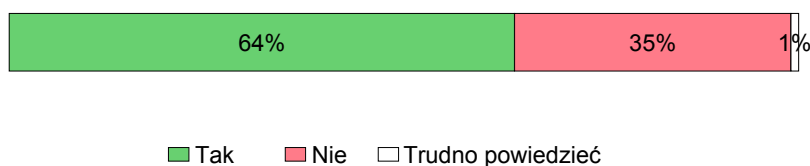
RYS. 1. W JAKI SPOSÓB JEST OGRZEWANE PANA(I) MIESZKANIE/DOM?



Deklarowany sposób ogrzewania mieszkania/domu ściśle wiąże się z wielkością miejscowości, co jest zapewne pochodną struktury budownictwa mieszkaniowego. Systemy indywidualne zdecydowanie dominują na wsi (93%). W miastach zauważalny jest większy udział miejskiej sieci ciepłowniczej, wzrastający wraz z ich wielkością. Największa dywersyfikacja struktury wykorzystywanych źródeł ciepła ma miejsce w największych miastach, gdzie udział systemów indywidualnych spada do 32%, największy odsetek mieszkańców deklaruje ogrzewanie za pośrednictwem miejskiej sieci ciepłowniczej (43%), a relatywnie znaczący udział mają indywidualne źródła ciepła w mieszkaniu, np. grzejniki elektryczne, kominek (13%) i kotłownie gazowe zlokalizowane w bloku (10%).

Istotnym czynnikiem pozwalającym – zdaniem ekspertów – ograniczyć koszty ogrzewania budynków nawet o połowę, jest termomodernizacja. Dodatkowe ocieplenie budynku to zysk nie tylko dla domowego budżetu, ale i dla środowiska – mniejsze zapotrzebowanie na energię ciepłą przekłada się na mniejsze zużycie węgla i spadek emisji szkodliwych substancji do atmosfery. Blisko dwie trzecie ogółu badanych twierdzi, że budynki, w których mieszkają, są dodatkowo ocieplone. Termoizolację częściej deklarują mieszkańcy miast małych i średniej wielkości (od 66% do 71% wskazań), nieco rzadziej natomiast osoby mieszkające na wsi i w największych miastach (odpowiednio: 59% i 57%).

RYS. 2. CZY BUDYNEK, W KTÓRYM PAN(I) MIESZKA, JEST DODATKOWO OCIEPLONY?



Z uzyskanych deklaracji wynika, że termoizolacja budynków mieszkalnych najbardziej rozpowszechniona jest w województwie opolskim (83%), któremu niewiele ustępuje pod tym względem województwo zachodniopomorskie (76%). Najmniej docieplonych budynków jest natomiast w województwie dolnośląskim (54%).

Kolejnym elementem wpływającym na ograniczenie zużycia energii cieplnej są nowoczesne okna, zapewniające izolację termiczną. Posiadanie tego rodzaju okien w swoim mieszkaniu /domu deklaruje przeważająca większość badanych (84%).

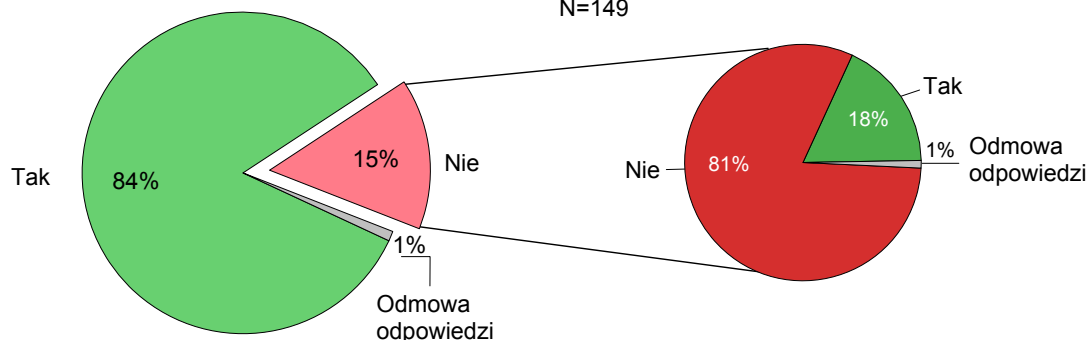
Spśród tych, którzy obecnie nie mają w domu nowoczesnych okien, jedynie 18% deklaruje zamiar ich wymiany w ciągu najbliższych 12 miesięcy; częściej w porównaniu z innymi deklarację taką składają osoby pozytywnie oceniające własne warunki materialne.

Analiza danych wskazuje, że kwestia posiadania okien zapewniających izolację termiczną nie jest postrzegana przez pryzmat ekologii – osoby, które już mają w domu takie okna bądź zamierzają je zakupić w najbliższym czasie, nie różnią się istotnie w swoich poglądach na ekologię w energetyce².

² Analizowano zawarte w tym samym badaniu pytania: 1) Czy, Pana(i) zdaniem, ocieplenie klimatu, emisja dwutlenku węgla do atmosfery oraz związane z tym zagrożenia środowiska naturalnego to problem ważny /nieważny? 2) Jak ważna jest dla Pana(i) kwestia zapewnienia czystego powietrza poprzez zmniejszenie zapylenia oraz ograniczenie emisji związków siarki i azotu? 3) Jak Pan(i) ocenia, czy Pan(i) osobiście i Pana(i) sposób życia ma wpływ na stan środowiska naturalnego? Patrz komunikat CBOS „Ekologia w energetyce – deklaracje i postawy”, luty 2016 (oprac. M. Gwiazda).

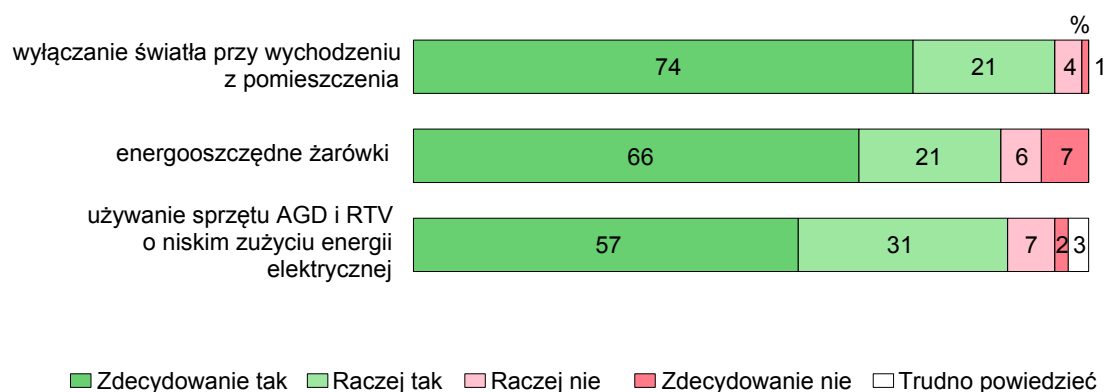
RYS. 3. CZY W PANA(I) MIESZKANIU/DOMU SĄ NOWOCZESNE OKNA ZAPEWNIAJĄCE IZOLACJĘ TERMICZNĄ?

Czy w ciągu najbliższych 12 miesięcy w Pana(i) gospodarstwie domowym planowana jest wymiana okien na nowoczesne, zapewniające izolację termiczną?
N=149



Zdecydowana większość Polaków deklaruje oszczędne korzystanie w domu z energii elektrycznej. Niemal wszyscy twierdzą, że wyłączają światło wychodząc z pomieszczenia (łącznie 95%), niewiele mniej osób używa energooszczędnych żarówek (łącznie 87%) lub sprzętu AGD i RTV o niskim zużyciu energii elektrycznej (łącznie 88%).

RYS. 4. CZY W SWOIM GOSPODARSTWIE DOMOWYM STOSUJE PAN(I) NASTĘPUJĄCE SPOSOBY OSZCZĘDZANIA ENERGII ELEKTRYCZNEJ:



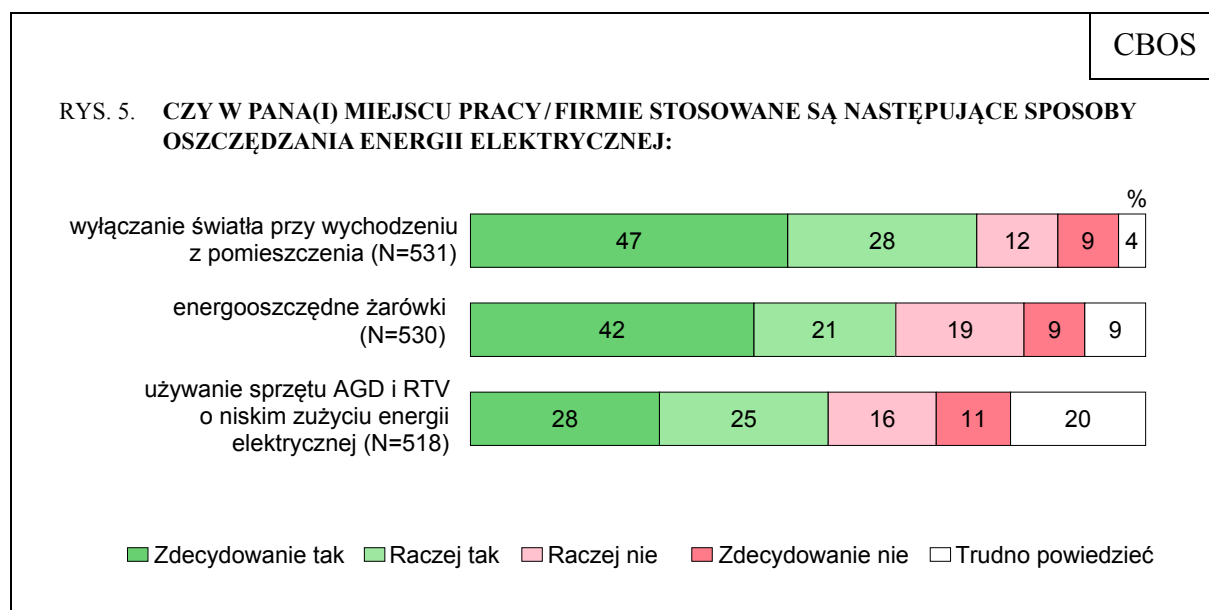
Wyłączanie światła przy wychodzeniu z pomieszczenia jest działaniem o nieco innym charakterze niż korzystanie z energooszczędnych żarówek bądź sprzętu AGD i RTV. W przeciwieństwie do „gaszenia światła”, oszczędzanie energii za pomocą energooszczędnego sprzętu wymaga bowiem pewnych inwestycji finansowych: zakupu odpowiednich żarówek, pralki, lodówki itp. Odsetek zdecydowanych deklaracji używania żarówek i sprzętu o niskim zużyciu energii wzrasta wraz z wykształceniem i oceną materialnych warunków życia. Innymi słowy – w ten sposób częściej w porównaniu z innymi oszczędzają energię osoby lepiej wykształcone i zamożniejsze. Wyłączanie światła przy wychodzeniu z pomieszczenia praktykowane jest natomiast z porównywalną częstością przez reprezentantów wszystkich grup wyróżnionych ze względu na cechy społeczno-demograficzne, ale relatywnie najczęściej robią to osoby najniżej wykształcone i najstarsze.

Jedną z dróg wiodących do obniżenia kosztów poboru energii może być zmiana firmy dostarczającej energię elektryczną do mieszkania/domu. Zainteresowanie takim rozwiązaniem jest jednak znikome: plan zmiany operatora w ciągu najbliższych 12 miesięcy w celu wynegocjowania korzystnej ceny dostawy prądu wyraża jedynie 6% ogółu badanych (2% w sposób zdecydowany). Nie pytaliśmy respondentów wprost o powód braku zainteresowania zmianą dostawcy energii, jednak – wobec powszechności deklaracji dotyczących oszczędzania energii – można przypuszczać, że na przeszkodzie nie stoi akceptacja poziomu kosztów obecnie ponoszonych z tego tytułu. Przyczyn należy upatrywać raczej w braku wiary w możliwość rzeczywistego zmniejszenia obciążeń finansowych i w obawach przed komplikacjami związanymi ze zmianą operatora.

Oszczędzanie energii elektrycznej poprzez używanie energooszczędnego sprzętu, żarówek lub wyłączanie zbędnego oświetlenia w zdecydowanie mniejszym stopniu praktykowane jest w pracy niż w domu. Wśród badanych, których dotyczy³ kwestia oszczędzania energii w miejscu pracy, blisko połowa (47%) zdecydowanie twierdzi, że tam, gdzie pracuje, stosuje się w ramach oszczędności wyłączanie zbędnego oświetlenia. Nieco mniejszy odsetek (42%) zdecydowanie wskazuje w tym kontekście na korzystanie z energooszczędnych żarówek. Deklaracje badanych świadczą też, że relatywnie rzadko stosowanym w miejscu pracy sposobem oszczędzania energii elektrycznej jest używanie

³ Badani mieli możliwość samodzielnie zdecydować, czy kwestia ta ich dotyczy; osoby wskazujące kategorię „nie dotyczy” wyłączono z analizy.

sprzętu o niskim jej zużyciu: zdecydowane przekonanie o podejmowaniu tego rodzaju działań w swoim miejscu pracy wyraża tylko 28% pracujących respondentów.

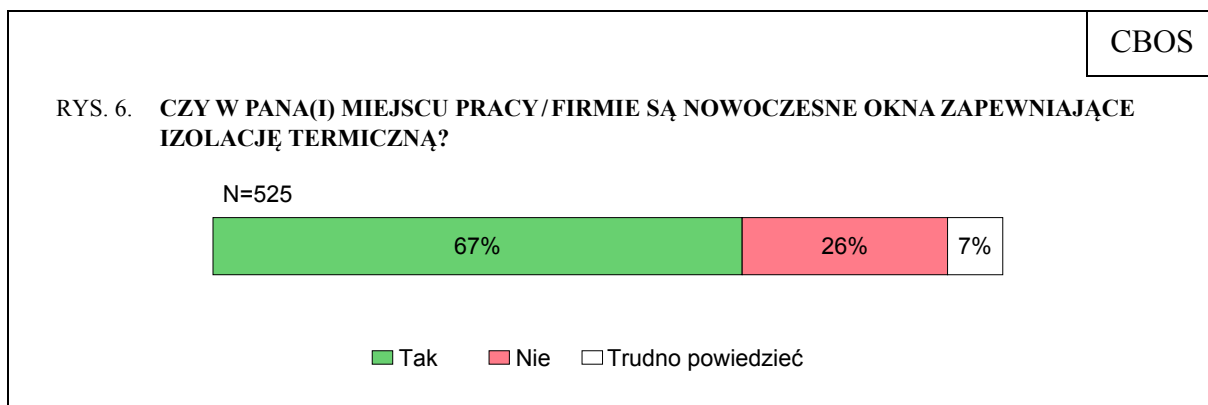


Stosowanie w miejscu pracy wszystkich trzech uwzględnionych w pytaniu działań ukierunkowanych na ograniczenie zużycia energii częściej deklarują osoby zatrudnione w sektorze prywatnym poza rolnictwem⁴ i pracujące w prywatnych gospodarstwach rolnych; relatywnie najrzadziej tego rodzaju oszczędności podejmowane są tam, gdzie pracodawcą jest państwo lub samorząd (w instytucjach/urzędach/ zakładach całkowicie państwowych, samorządowych lub publicznych).

Deklaracje badanych wskazują, że w większości miejsc pracy/firm są nowoczesne okna zapewniające izolację termiczną (67%). Jednak i w tym przypadku odsetek ten jest niższy od odsetka prywatnych mieszkań/domów, w których są nowoczesne okna.

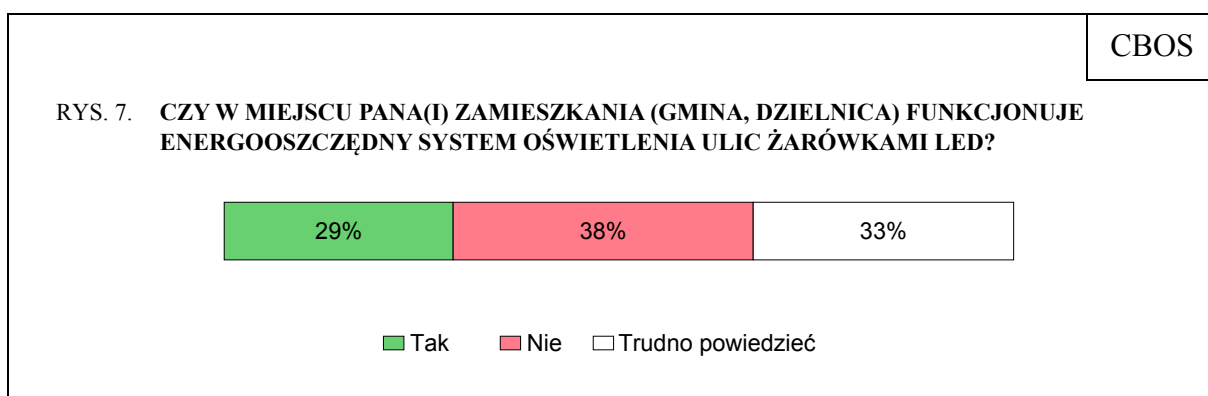
Oknami zapewniającymi izolację termiczną częściej w porównaniu z innymi mogą się pochwalić instytucje, urzędy i zakłady państwowe, samorządowe lub publiczne (78%).

⁴ W tym pracujący na własny rachunek.



Według Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w naszym kraju jest obecnie około 3,3 mln lamp ulicznych. Zdecydowaną większość spośród nich stanowią lampy sodowe, pozostałe to lampy rtęciowe, żarowe, neonowe i inne. Wszystkie te źródła światła charakteryzują się niską wydajnością: tracone jest blisko 60% wykorzystywanej przez nie energii. Lepszą wydajność można uzyskać wymieniając oświetlenie uliczne na LED, którego dodatkową istotną zaletą jest redukcja wpływu światła zewnętrznego na środowisko nocne. Przejście na oświetlenie ledowe może oznaczać dla samorządów ograniczenie wydatków, a dla środowiska – niższy poziom emisji zanieczyszczeń.

Funkcjonowanie energooszczędnego systemu oświetlenia ulic żarówkami LED w swoim miejscu zamieszkania deklaruje 29% respondentów, co trzeci nie potrafi ocenić, jakiego rodzaju oświetlenie zewnętrzne jest wykorzystywane w jego najbliższym otoczeniu.



Obserwacje badanych dotyczące obecności na ulicach dzielnicy/gminy oświetlenia LED wskazują na nierównomierne korzystanie z tej technologii. Zdecydowanymi liderami w tym względzie są województwa wschodnie: podlaskie, gdzie blisko połowa (48%) respondentów deklaruje, że w ich najbliższym otoczeniu funkcjonuje ledowy system

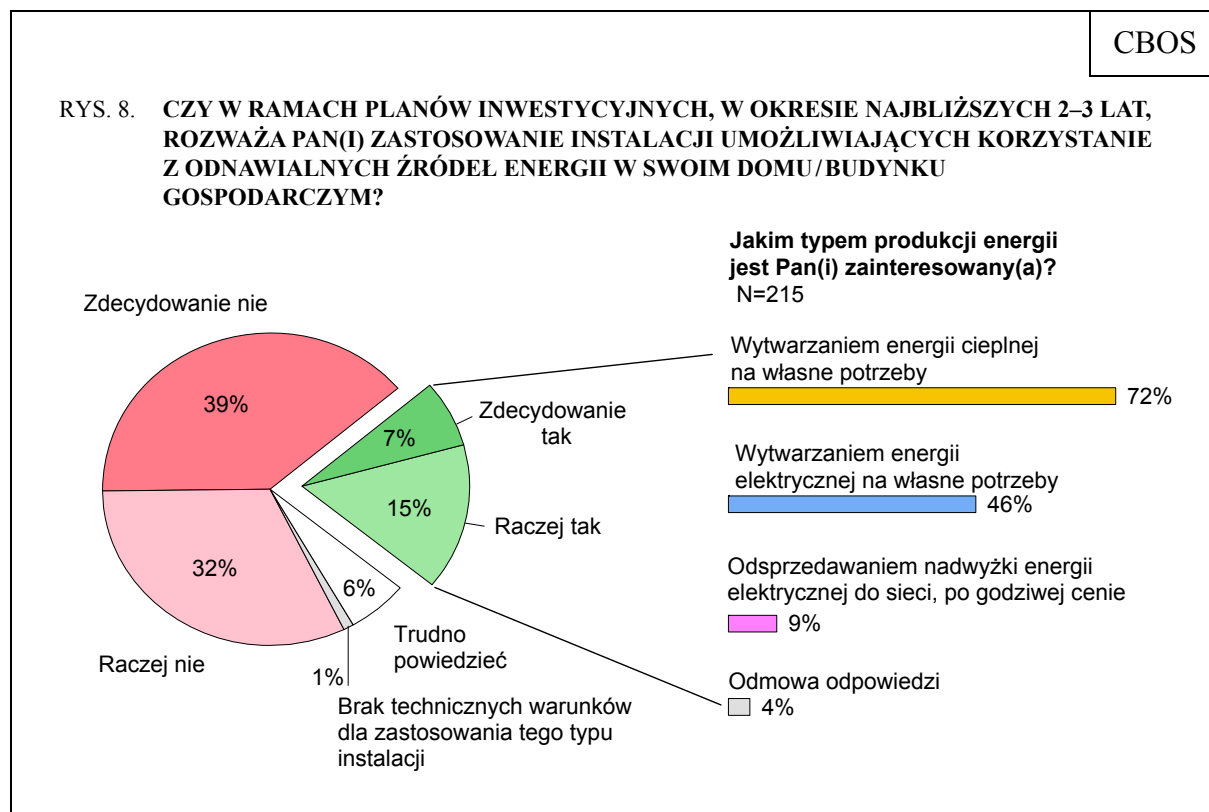
oświetlenia ulic, i lubelskie (42% deklaracji). Na przeciwległym końcu skali plasują się województwa opolskie i wielkopolskie, w których obecność oświetlenia ledowego na ulicach zauważyło odpowiednio 9% i 13% mieszkańców.

Z deklaracji respondentów wynika, że energooszczędny system oświetlenia ulic LED jest najbardziej rozpowszechniony w najmniejszych i największych miastach (odpowiednio: 40% i 36% wskazań).

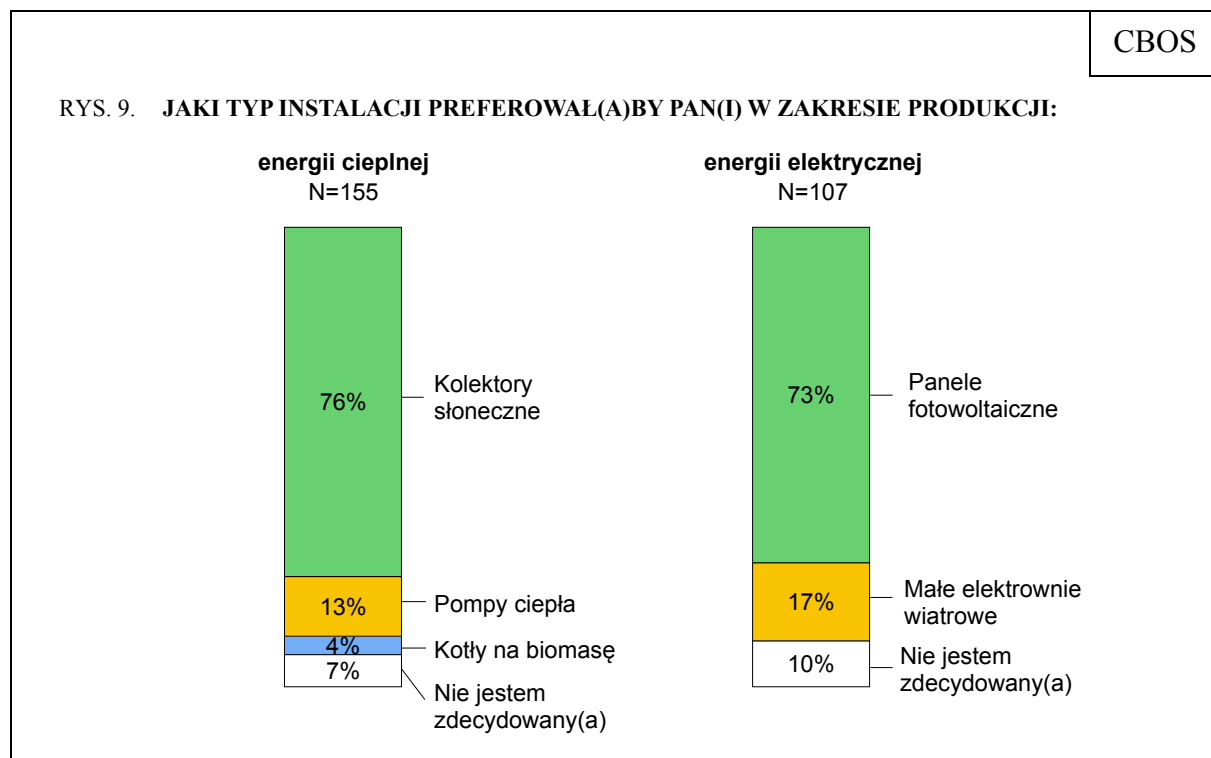
ENERGETYKA OBYWATELSKA

Zainteresowanie energetyką prosumencką jest wśród Polaków relatywnie wysokie. Zainstalowanie w ciągu najbliższych 2–3 lat urządzeń umożliwiających korzystanie z odnawialnych źródeł energii w swoim domu lub budynku gospodarczym rozważa łącznie 22% badanych, przy czym 7% w sposób zdecydowany.

Osoby z tej grupy zainteresowane są przede wszystkim wytwarzaniem energii na własne potrzeby: 72% deklaruje chęć wytwarzania energii cieplnej, 46% – energii elektrycznej. Tylko niespełna jedna dziesiąta osób zainteresowanych energetyką prosumencką (9%) deklaruje chęć odsprzedawania energii elektrycznej do sieci, po godziwej cenie.



Osoby rozważające samodzielne produkowanie energii cieplnej zdecydowanie preferują w tym zakresie kolektory słoneczne (76%). Badani mający zamiar wytwarzać energię elektryczną w dziedzinie instalacji nastawiają się przede wszystkim na panele fotowoltaiczne (73%).



Możliwość zainstalowania urządzeń umożliwiających korzystanie z odnawialnych źródeł energii w swoim domu lub budynku gospodarczym częściej biorą pod uwagę mieszkańcy wsi (26%) niż miast. Rozwiązanie takie cieszy się największym zainteresowaniem osób pracujących w prywatnych gospodarstwach rolnych (36%).

Zamiarowi samodzielnego produkowania energii sprzyja postawa proekologiczna, wyrażająca się w przekonaniu o wpływie jednostki na stan środowiska naturalnego, przywiązywaniu bardzo dużej wagi do kwestii zapewnienia czystego powietrza oraz postrzeganiu zagrożeń dla środowiska (będących skutkiem emisji dwutlenku węgla do atmosfery) w kategoriach bardzo poważnego problemu. Entuzjaści energetyki prosumenckiej częściej w porównaniu z innymi podejmują obecnie działania mające na celu oszczędzanie energii – stosują energooszczędne żarówki i sprzęt AGD/RTV, instalują w swoich mieszkaniach nowoczesne okna, które zapewniają izolację termiczną.

Inwestycja w instalacje produkujące energię wymaga na starcie znacznych nakładów finansowych. Możliwość jej dofinansowania proponuje obecnie Bank Ochrony Środowiska, który w ramach programu Ekokredyt Prosument oferuje nisko oprocentowane pożyczki oraz dopłaty do instalacji, takich jak małe elektrownie wiatrowe czy panele fotowoltaiczne, umożliwiające obywatelom wytwarzanie na własne potrzeby energii elektrycznej oraz ciepła z odnawialnych źródeł energii. Dane z naszego badania wskazują, że informacja o ofercie BOŚ trafia do zainteresowanych – o ile wśród ogółu badanych wiedzę o możliwości tego rodzaju wsparcia finansowego deklaruje 58%, o tyle wśród respondentów poważnie rozważających inwestycję w mikroinstalacje OZE do wytwarzania ciepła i energii elektrycznej odsetek ten sięga 84%.



Oszczędzanie energii cieplnej i elektrycznej to wśród Polaków działania powszechne. Większość budynków ma dodatkowe ocieplenie i okna zapewniające izolację termiczną, a mieszkańcy używają energooszczędnych żarówek oraz sprzętu AGD i RTV. Relatywnie liczna grupa Polaków deklaruje gotowość do uczynienia kolejnego kroku w kierunku energetyki ekologicznej, zamierzając stać się jednocześnie producentami i konsumentami energii.

Opracowała
Magdalena GWIAZDA